

Julia Magdalena Karapuda

ORCID: 0000-0002-1701-3014
Uniwersytet Szczeciński

Samospełniające się proroctwo oraz inne mechanizmy psychologiczne w postrzeganiu i ocenianiu zachowania uczniów w edukacji wczesnoszkolnej

Self-fulfilling Prophecy and Other Psychological Mechanisms
in Perception and Assessment of Pupils' Behaviour
in Early School Education

*Jeżeli ludzie definiują sytuację jako rzeczywiste,
to stają się one sytuacjami rzeczywistymi.*

Whilliam I. Thomas

STRESZCZENIE

Nieodłącznym elementem w procesie spostrzegania i oceniania zachowania uczniów przez nauczycieli w klasie szkolnej są mechanizmy psychologiczne. Niejednokrotnie mechanizmy te nie są wolne od pułapek, deformacji i licznych zniekształceń. Świadomość istnienia zarówno mechanizmów psychologicznych mających miejsce w ocenianiu, jak i zniekształceń, jakie mogą wówczas zaistnieć, może pozwolić nauczycielowi na stosowanie środków zaradczych dla nadania (na tyle, na ile jest to tylko możliwe) obiektywnego charakteru procesowi oceniania zachowania uczniów.

W przedłożonym artykule przedstawiłam, a także zilustrowałam przykładami, mechanizmy psychologiczne i ich wybrane deformacje ujawniające się w spostrzeganiu i ocenianiu zachowania uczniów w młodszym wieku szkolnym. W spostrzeganiu zachowania omówiłam procesy automatyczne (wnioski z twarzy, plasty zachowania, spontaniczne wnioski o cechach), procesy kontrolowane (podstawowy błąd atrybucji, asymetria atrybucji aktora i obserwatora, egotyzm atrybucyjny, egocentryzm atrybucyjny,

efekt fałszywej powszechności) i asocjacje, czyli wnioskowanie na podstawie wiedzy (ukryte teorie osobowości). W ocenianiu zachowania opisałam z kolei oceny automatyczne (oceny schematopodobne), oddolną integrację danych (efekt pierwszeństwa, efekt świeżości, inklinację pozytywną, efekt negatywności), a także tendencyjne sprawdzanie hipotez (samospelniające się przepowiednie/proroctwa). Szczególną uwagę poświęciłam zjawisku samospelniającego się proroctwa w ocenianiu zachowania uczniów w edukacji wczesnoszkolnej, gdzie przedstawiłam propozycję przeciwdziałania występowaniu tego właśnie zjawiska.

SUMMARY

Psychological mechanisms are inseparable elements in the process of perception and assessment of pupils' behaviour by teachers in school classes. Usually, those mechanisms are not free from traps, deformations and various kinds of distortions. The awareness of the existence of psychological mechanisms in the process of assessment, and distortions that may appear, may help a teacher apply remedies in order to assess the pupil's behaviour in an objective (as far as possible) manner.

In the presented article I described and illustrated the examples of psychological mechanisms and their selected distortions appearing in the perception and assessment of behaviour of pupils in early school age. With regard to the behaviour perception, I have discussed automatic processes (conclusions based on face, behaviour plasters, spontaneous conclusions on characteristics), controlled processes (basic mistake of attribution, asymmetry of attribution of an actor and observer, attributive egotism, effect of false generality) and association, which means drawing conclusions based on knowledge (hidden theories of personality). With regard to the behaviour assessment, I have described automatic assessments (scheme-related assessments), root data integration (serial position effect, freshness effect, positive inclination, negativity effect), as well as biased checking of hypotheses (self-fulfilling prophecy). Special attention was paid to the phenomenon of self-fulfilling prophecy in the process of pupils' behaviour assessment in early school education where I suggested some ways to prevent the occurrence of this phenomenon.

SŁOWA KLUCZOWE

mechanizmy psychologiczne, samospelniające się proroctwa, nauczyciel, ocenianie zachowania, edukacja wczesnoszkolna

KEYWORDS

psychological mechanisms, self-fulfilling prophecy, teacher, behaviour assessment, early school education

Wprowadzenie

Mechanizmy psychologiczne, które oddziałują na nauczyciela w zakresie spostrzegania i oceniania, są nieodłącznymi elementami w procesie oceniania zachowania uczniów w klasie szkolnej. Proces ten niejednokrotnie nie jest wolny od pułapek, deformacji i licznych zniekształceń. Świadomość istnienia zarówno mechanizmów psychologicznych mających miejsce w ocenianiu, jak i zniekształceń, jakie mogą powodować, może pozwolić

nauczycielowi na stosowanie środków zaradczych dla nadania (na tyle, na ile jest to tylko możliwe) obiektywnego charakteru procesowi oceniania zachowania uczniów. Słowa Williama I. Thomasa, które posłużyły jako motto, obrazują zjawisko działania mechanizmów psychologicznych, a także ich deformacji w procesie oceniania zachowania uczniów w edukacji wczesnoszkolnej. Nauczyciel, który oceniając ucznia, definiuje daną sytuację jako rzeczywistą, wywołuje stan, w którym istotnie sytuacja ta staje się dla ucznia realną sytuacją oceny.

W przedłożonym artykule przedstawiłam mechanizmy psychologiczne i ich wybrane deformacje ujawniające się w spostrzeganiu i ocenianiu zachowania uczniów w młodszym wieku szkolnym. W spostrzeganiu zachowania omówiłam procesy automatyczne, procesy kontrolowane i asocjacje. W ocenianiu zachowania opisałam z kolei oceny automatyczne, oddolną integrację danych, a także tendencyjne sprawdzanie hipotez. Szczególną uwagę poświęciłam zjawisku samospełniającego się proroctwa w ocenianiu zachowania uczniów w edukacji wczesnoszkolnej, gdzie przedstawiłam propozycję przeciwdziałania występowaniu wspomnianego mechanizmu.

Młodszy wiek szkolny jako ostatni etap dzieciństwa w rozwoju człowieka a ocenianie zachowania

Młodszy wiek szkolny jest ostatnim etapem dzieciństwa w rozwoju człowieka. Na tym etapie dziecko podejmuje zupełnie nową dla siebie rolę ucznia. Rola ta wiąże się z wymaganiami i oczekiwaniami, których dziecko wcześniej nie doświadczało. Młodszy wiek szkolny jest najważniejszą z faz życia w sensie społecznym, ponieważ to wówczas następuje uczenie się różnych ról, zmiana w postrzeganiu siebie i innych ludzi, budowanie relacji z nauczycielami i rówieśnikami. Jest to wiek, w którym nauczyciel staje się jedną z ważniejszych osób znaczących w życiu ucznia¹.

Osiągnięcia rozwojowe ucznia w młodszym wieku szkolnym, jak podkreśla Anna Izabela Brzezińska, mają znaczenie zarówno dla przebiegu okresu dorastania, jak i można wskazać ich długofalowe efekty w postawach ludzi dorosłych. Pomyślne wykorzystanie szans rozwojowych wieku szkolnego przejawia się w dorosłości poczuciem własnej kompetencji, poczuciem własnej wartości, realistyczną samooceną, umiejętnościami współpracy oraz przekonaniem, że praca (choć ważna) nie jest jedynym kryterium oceny wartości

¹ A.I. Brzezińska, *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, Gdańsk 2005, s. 259-301.

człowieka². Tym istotniejsze jest zwrócenie uwagi, że „wiek szkolny to w rozwoju dziecka czas (...) poddania się w stopniu znacznie większym niż dotąd społecznej kontroli i ocenie (...)”³.

Spoczywająca na nauczycielu odpowiedzialność wychowawcza i świadomość trudności związanych z ocenianiem zachowania, zdaniem Alicji Korzenieckiej-Bondar, ma

(...) charakter egzystencjalny, związana jest z uczeniem umiejętności poruszania się w świecie konfliktów wartości i interesów, natłoku informacji. Stąd też polem refleksji etycznej wychowawcy winno stać się to, jakim jego wychowanek staje się człowiekiem, „co ceni, z czym się identyfikuje, czemu zaprzecza, a co odrzuca”⁴.

Przyczyn zawodności oceniania zachowania można szukać

(...) w psychologicznych aspektach oceniania w ogóle, czyli procesu wartościowania obiektów, który obciążony jest wieloma pułapkami. Ich konsekwencje dla ocenianego mogą być znaczące. Jest to skomplikowany proces, w którym ścierają się atrybucje nadawane uczniowi przez nauczyciela i kolegów z klasy. Jest to znamienne szczególnie dlatego, że ocena zachowania to ocena moralności, postaw, a więc bazuje na poczuciu własnej wartości i godności ucznia⁵.

Spostrzeganie i ocenianie zachowania – mechanizmy psychologiczne

Ocenianie jest zjawiskiem nieodłącznie związanym z procesem postrzegania i wartościowania. Jak wskazuje Bogdan Wojciszke „ludzie potrafią wartościować niemalże wszystko – każdy napotkany obiekt i zdarzenie, każdego człowieka, jego cechę, postępek czy decyzję. Ludzie skłonni też są to czynić i to niezależnie od tego, czy dysponują dużą czy małą wiedzą o przedmiocie wartościowania, czy orientacja w tym obiekcie ma charakter świadomy, czy też automatyczny (...)”⁶. Zjawisko wartościowania jest bezpośrednio zwią-

² Tamże, s. 259-301.

³ Tamże, s. 343.

⁴ A. Korzeniecka-Bondar, *Sprzeczności procesu wychowania dziecka*, [w]: *Dziecko w zmieniającej się przestrzeni życia. Obrazy dzieciństwa*, red. J. Izdebska, J. Szymanowska, Białystok 2009, s. 345.

⁵ S. Jaskulska, *Ocena zachowania w doświadczeniach gimnazjalistów*, Poznań 2009, s. 38.

⁶ B. Wojciszke, *Procesy oceniania ludzi*, Poznań 1991, s. 4.

zane z procesem spostrzegania, w którym ludzie z dużą łatwością generują hipotezy na temat innych⁷.

W spostrzeganie innych osób włączone jest działanie mechanizmów psychologicznych: procesów automatycznych (przykładowo są to: wnioski z twarzy, plastry zachowania, spontaniczne wnioski o cechach), procesów kontrolowanych (takich jak: podstawowy błąd atrybucji, asymetria atrybucji aktora i obserwatora, egotyzm atrybucyjny, egocentryzm atrybucyjny, efekt fałszywej powszechności), a także asocjacji, czyli wnioskowania na podstawie wiedzy (ukryte teorie osobowości). Natomiast ocenianie innych osób jest dokonywane przez człowieka przy zastosowaniu: ocen automatycznych (oceny schematopodobne), oddolnej integracji danych (efekt pierwszeństwa, efekt świeżości, inklinacja pozytywna, efekt negatywności) czy tendencyjnego sprawdzania hipotez (samospełniająca się przepowiednia/proroctwo)⁸.

Spostrzeganie zachowania – procesy automatyczne, procesy kontrolowane, asocjacja

W psychologii społecznej, początkowo, zostało przyjęte założenie, iż najważniejszą metodą wyciągania wniosków o cechach innych osób jest prze-myślana analiza zachowania celowego⁹. Jednak spostrzeganie osób w procesach automatycznych przebiega momentalnie, między innymi na podstawie wniosków, jakie obserwator wysnuwa w odniesieniu do osoby obserwowanej, opierając się na wyglądzie tylko jej twarzy. Warto podkreślić fakt, w którym to „ponadprzypadkowa trafność ocen człowieka w warunkach jego zerowej znajomości wskazuje, że wnioski wyciągane są natychmiastowo na podstawie (...) wyglądu twarzy oraz zachowania”¹⁰. Dodatkowo okazuje się, że człowiek dokonując analizy twarzy osoby obserwowanej, w lepszy sposób potrafi różnicować bodźce negatywne – zagrażające, niż pozytywne – bezpieczne, co jest „zgodne z licznymi danymi wskazującymi na lepsze różnicowanie bodźców zagrażających niż bezpiecznych”¹¹. Nauczyciel na podstawie wyglądu twarzy ucznia, który ma wystraszone spojrzenie, grymas bólu czy łzy w oczach, jest w stanie trafnie odczytać, iż uczeń znalazł się w sytuacji, którą można uznać

⁷ Tamże, s. 181.

⁸ Tenże, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Tom 8, Warszawa 2003, s. 99-134.

⁹ Tenże, *Psychologia społeczna*, dz. cyt., Warszawa 2011, s. 130.

¹⁰ Tamże, s. 131.

¹¹ Tenże, *Sprawczość i wspólnotowość. Podstawowe wymiary spostrzegania społecznego*, Gdańsk 2010, s. 75.

jako niebezpieczną. Zdecydowanie trudniej jest zinterpretować nauczycielowi znaczenie uśmiechu ucznia na podstawie wniosków wysnutych z wyglądu twarzy, by orzec, czy ów uśmiechający się uczeń jest rozbawiony, zaciekawiony, czy jest to uśmiech zakłopotania. Niezależnie od powodu uśmiechu, sytuacja ta jest klasyfikowana przez nauczyciela jako bezpieczna.

Przechodząc do mechanizmu psychologicznego dotyczącego wyciągania wniosków z zachowania ekspresyjnego, które, po wnioskach z twarzy, są następnym źródłem wniosków automatycznych, warto zwrócić uwagę, że formułowanie wniosków, czyli spostrzeganie osoby obserwowanej przez spostrzegającego, może odbywać się na podstawie niewerbalnego zachowania człowieka, dokonanego w oparciu o krótkie fragmenty wycięte z naturalnego strumienia zachowania¹². Dowodzą tego liczne badania, które przytacza między innymi Gordon B. Moskowitz, a które polegają na bardzo krótkiej obserwacji zachowania danej osoby, trwającej od zaledwie 1 do 30 sekund, które są określane mianem plastrów zachowania¹³. Wnioski te dotyczą choćby spostrzegania płci czy orientacji seksualnej obserwowanej osoby. Do procesów automatycznych zaklasyfikowane są także spontaniczne wnioski o cechach, ponieważ zasadniczym źródłem wniosków na temat obserwowanego człowieka „(...) jest to, co on robi, czyli zachowania celowe, które również są podstawą automatycznego – a nie tylko przemyślanego – wyciągania wniosków”¹⁴. I tak nauczyciel, który zauważył, jak szybko uczeń poradził sobie z rozwiązaniem skomplikowanej łamigłówki, wysnuwa spontaniczny wniosek na temat jednej z cech ucznia i zapamiętuje, że uczeń ten jest „bystry”.

Nie wszystkie procesy dotyczące spostrzegania innych osób mają charakter automatyczny. Szereg wniosków jest formułowanych w trakcie działania procesów kontrolowanych, w sposób w pełni świadomy, za pomocą atrybucji, czyli „zdroworozsądkow[ego] wniosk[u] o przyczynie zachowania lub zdarzenia”¹⁵. Niemniej jednak wnioski wysnute w sposób świadomy przy użyciu procesów kontrolowanych, niejednokrotnie są obciążone deformacjami procesu atrybucji.

W psychologii najlepiej udowodniona deformacja procesu atrybucji to problem znany pod nazwą: podstawowy błąd atrybucji. Przykładowo ma to miejsce, gdy obserwator będący nauczycielem wyciąga wniosek na temat agresywności i braku umiejętności rozwiązywania konfliktu rówieśniczego

¹² Tenże, *Psychologia społeczna...*, dz. cyt., s. 132.

¹³ G.B. Moskowitz, *Zrozumieć siebie i innych. Psychologia poznania społecznego*, Gdańsk 2009, s. 103-104.

¹⁴ B. Wojciszke, *Psychologia społeczna...*, dz. cyt., s. 132.

¹⁵ Tamże, s. 134.

uczennicy klasy trzeciej, ponieważ w momencie obserwacji krzyczy ona i wyrywa piłeczkę tenisową koleżankom. Obserwator nie docenia jednak faktu, iż dziewczynki te sprowokowały krzyczącą uczennicę za ledwie chwilę wcześniej, po raz kolejny zabierając piłeczkę z kortu w trakcie gry. Podstawowy błąd atrybucji polega więc na „skłonności do przypisywania cudzych zachowań czynnikom wewnętrznym przy niedocenianiu roli wyznaczników sytuacyjnych tych zachowań”¹⁶.

Asymetria atrybucji aktora i obserwatora to następna deformacja w procesie atrybucji, która ma miejsce „podczas gdy cudze zachowania wyjaśniamy raczej czynnikami wewnętrznymi, w odniesieniu do zachowań własnych stosujemy raczej czynniki zewnętrzne”¹⁷. Momentem wystąpienia tej deformacji może być sytuacja, kiedy to nauczyciel porównuje niepowodzenie w przeprowadzeniu swoich zajęć z niepowodzeniem zajęć przeprowadzonych przez drugiego nauczyciela. Wówczas to nauczyciel uznaje, że ów drugi nauczyciel nie przeprowadził danych zajęć w sprawny sposób, ponieważ nie był do nich przygotowany. W tym miejscu następuje upatrywanie niepowodzenia w czynnikach wewnętrznych. Natomiast swoje niepowodzenie w prowadzeniu zajęć nauczyciel usprawiedliwia czynnikami zewnętrznymi, choćby hałaśliwym zachowaniem uczniów w klasie, nie biorąc pod uwagę możliwości swojego nieodpowiedniego przygotowania do prowadzenia zajęć.

Kolejną deformacją jest egotyzm atrybucyjny, czyli wyjaśnianie „własnych zachowań w pochlebny dla siebie sposób. (...) W szczególności własne sukcesy są wyjaśniane czynnikami wewnętrznymi (atrybucje podwyższające poczucie własnej wartości), porażki zaś – czynnikami zewnętrznymi (atrybucje obronne)”¹⁸. Kiedy nauczyciel przygotowuje uczniów do konkursu matematycznego i gdy uczniowie zajmą wysokie miejsce, wtenczas sukces jest wyjaśniany czynnikami wewnętrznymi. W tym momencie zostają uruchomione atrybucje podwyższające poczucie własnej wartości nauczyciela. Jeżeli jednak uczniowie zajmą bardzo dalekie miejsce w klasyfikacji konkursowej, to uruchomione zostają atrybucje obronne mające na celu wyjaśnienie niepowodzenia czynnikami zewnętrznymi, czyli np. niewłaściwie przygotowanymi zadaniami konkursowymi czy błędami w prowadzeniu konkursu przez organizatorów.

W odniesieniu do deformacji, jakie mogą mieć miejsce w procesie atrybucji, istotne znaczenie ma także egocentryzm atrybucyjny. Jest to mechanizm, który powoduje, że człowiek posiada większą łatwość do pamiętania działań własnych niż działań i wkładu pracy, które zostały podjęte przez inną

¹⁶ Tamże, s. 137.

¹⁷ Tamże s. 138.

¹⁸ Tenże, *Człowiek wśród ludzi...*, dz. cyt., s. 107.

osobę¹⁹. W momencie pojawienia się tego zniekształcenia ludzie zawyżają poziom swojego działania w związku z daną sytuacją, zarówno w nawiązaniu do właściwości pozytywnych, jak i negatywnych²⁰. Przykładowo, nauczyciel dokładnie pamięta, że w czasie ostatniego miesiąca przeprowadził pięć długich rozmów wychowawczych z uczennicą na temat rozwiązywania klasowych sporów bez użycia siły w stosunku do rówieśników. Natomiast nie pamięta tak szczegółowo działań podjętych ze strony wychowawcy świetlicy czy pedagoga szkolnego.

Ostatnią deformacją w procesie postrzegania innych osób, na którą chciałabym zwrócić uwagę, jest efekt fałszywej powszechności. Jest to deformacja atrybucji, w której zwolennicy poszczególnych opinii przeceniają skalę rozpowszechnienia własnych przekonań i preferencji. Jest to zakładanie, że nasze poglądy występują u innych częściej niż ma to miejsce w rzeczywistości²¹. Efekt fałszywej powszechności można odnaleźć w nauczycielskich sądach typu: wszyscy nauczyciele uważają, że klasa 2a jest „rozgadana” i nie da się w tej klasie sprawnie przeprowadzić żadnych zajęć, lub dziewczynki zawsze są spokojniejsze i sprawiają mnie kłopotów wychowawczych niż chłopcy.

Dodatkowo w momencie spostrzegania innych, co opisuje Krystyna Skarżyńska, obserwator w pewien sposób wychodzi poza te informacje, które są mu dostarczone i widoczne w zachowaniu obserwowanego człowieka. Wykorzystuje wówczas wnioskowanie na podstawie wiedzy poprzez zastosowanie między innymi ukrytych teorii osobowości²². W odniesieniu do ukrytych teorii osobowości (przy czym słowo „ukryta” równa się tyle, co bezwiedna czy nieświadomie używana) w umyśle człowieka poszczególne cechy są zorganizowane na zasadzie związków asocjacyjnych (skojarzeniowych). Oznacza to, że na podstawie rzeczywiście zaobserwowanych cech, obserwator może wnioskować także i o innych cechach, które zwykle współwystępują z nimi, tworząc sieć powiązań między poszczególnymi cechami²³. Przykładowo, kiedy nauczyciel obserwuje poznawanego ucznia i stwierdza, że uczeń ten jest np. nietowarzystki, to bezwiednie skłonny jest do wyciągnięcia dalszego wniosku, a mianowicie, że uczeń ten jest nie lubiany, smutny czy pesymistyczny. Dzieje się to nawet, jeżeli te ostatnie cechy nie zostały bezpośrednio zaobserwowane przez nauczyciela w danej chwili, ponieważ został tu uruchomiony mechanizm ukrytej teorii osobowości.

¹⁹ Tenże, *Psychologia społeczna...*, dz. cyt., s. 139.

²⁰ Tenże, *Człowiek wśród ludzi...*, dz. cyt., s. 108.

²¹ Tenże, *Psychologia społeczna...*, dz. cyt., s. 139.

²² K. Skarżyńska, *Spostrzeganie ludzi*, Warszawa 1981, s. 81-85.

²³ B. Wojciszke, *Człowiek wśród ludzi...*, dz. cyt., s. 113.

Ocenianie zachowania – oceny automatyczne, oddolna integracja danych, tendencyjne sprawdzanie hipotez

Przybliżone powyżej mechanizmy spostrzegania ludzi dotyczyły deskryptywnego (opisowego) znaczenia informacji na temat obserwowanej osoby, jednak większość informacji, jakie są generowane na temat obserwowanego człowieka, ma znaczenie ewaluatywne (wartościujące). Oceny automatyczne, oddolna integracja danych oraz tendencyjne sprawdzanie hipotez to trzy najważniejsze ujęcia procesu oceniania²⁴.

Przy ocenach automatycznych, które mają charakter bezwiedny i natychmiastowy, osoba oceniająca korzysta z ocen schematopodobnych. Zjawisko to jest widoczne w wypadku, kiedy zachodzi konfiguracja cech, która jest charakterystyczna dla danej kategorii. Osoba oceniająca automatycznie wywołuje ją ze swojej pamięci i przestaje interesować się dalszymi cechami specyficznymi dla ocenianego człowieka. Wówczas formułowanie oceny odbywa się poprzez przeniesienie znamiennej reakcji afektywnej dla danej kategorii osób na konkretną osobę ocenianą. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na istnienie jeszcze jednego mechanizmu, który działa na zasadzie przeniesienia pozytywnego lub negatywnego stanu, jakiego doświadcza osoba oceniająca, na osobę ocenianą. Wyniki badań przytaczane przez Bogdana Wojciszke egzemplifikują następujący mechanizm: kiedy czujemy się dobrze, to ocenimy nową osobę pozytywnie, natomiast jeżeli czujemy się źle – ocenimy tę osobę gorzej. Proces ten ma zastosowanie głównie w odniesieniu do osób nam nieznanymi co do których nie mamy wykształconej jeszcze żadnej postawy²⁵. Sytuacja taka szczególnie ma miejsce, gdy realizowana jest oddolna integracja danych, a oceny na temat innych ludzi są formułowane „(...) wtedy, kiedy jesteśmy mało zainteresowani osobą ocenianą (...) albo coś nam przeszkadza w formułowaniu ocen (nie mamy czasu zastanawiać się ...)”²⁶. Kiedy Zosia i Magda z klasy 3b pokłócą się na chwilę przed wyjściem ze szkoły na przedstawienie teatralne, nauczyciel, który jest wychowawcą klasy 2a, uznaje, że obie trzecioklasistki są „kłótlive” i sprawiają kłopoty w sprawnej organizacji wyjścia uczniów klas I-III. Nauczyciel oceniający zachowanie uczennic po pierwsze nie zna Zosi i Magdy uczęszczających od starszej klasy, po drugie – nie ma czasu na analizowanie kłótni, ponieważ dba o punktualne dotarcie z uczniami do teatru.

W procesie formułowania ocen osoba oceniana niejednokrotnie poddawana jest efektowi pierwszeństwa, efektowi świeżości, inklinacji pozytywnej czy

²⁴ Tenże, *Psychologia społeczna...*, s. 141.

²⁵ Tamże, s. 142-143.

²⁶ Tamże, s. 142.

efektowi negatywności. Efekt pierwszeństwa ma miejsce, kiedy to informacje uzyskane jako pierwsze wywierają silniejsze oddziaływanie na ocenę globalną osoby oceniającej niż te, które są uzyskane w dalszej kolejności, co jest przeciwieństwem efektu świeżości. W momencie oddolnej integracji danych przy wystąpieniu efektu świeżości najważniejszą rolę odgrywają informacje pamięciowo najświeższe, czyli te, które osoba oceniająca odebrała jako ostatnie z kolei²⁷. Poznając ucznia klasy pierwszej w pierwszym dniu nauki, nauczyciel zaobserwował, iż uczeń ten zachowuje się w sposób bardzo uprzejmy w stosunku do dzieci i dorosłych. Jednak oceniając zachowanie ucznia po upływie całego semestru, nauczyciel bardziej szczegółowo pamięta, iż w ostatnim miesiącu uczeń stał się niecierpliwy i często wchodzi w konflikty z rówieśnikami, niż to, jaką uprzejmością wyróżniał się na początku roku szkolnego.

Istotne miejsce w ocenianiu ludzi zajmuje zjawisko inklinacji pozytywnej²⁸, czyli skłonności osoby oceniającej do formułowania ocen pozytywnych (kierowania się optymizmem) w stosunku do innych ludzi czy siebie samego, przy jednoczesnym unikaniu ocen negatywnych²⁹. Nauczyciel ulegający zjawisku inklinacji pozytywnej wystrzega się formułowania sądów negatywnych na temat uczniów. W rozmowie z rodzicem przedstawia postępy ucznia w nauce tabliczki mnożenia. Unika natomiast formułowania sądów negatywnych dotyczących faktu, iż uczeń, pomimo wielokrotnego zwracania uwagi przez nauczyciela, rozmowami i żartami podczas zajęć przeszkadza swojemu koledze z ławki w wykonywaniu zadań, przez co ów drugi uczeń nie rozumie toku zajęć.

Przeciwieństwem tego zjawiska jest sytuacja powstawania inklinacji negatywnej³⁰, a mianowicie większego wpływu informacji negatywnych na oceny innych ludzi. Efekt ten nie występuje, jak twierdzi Janusz Czapliński, w zakresie ocen formułowanych przez osobę obserwującą w odniesieniu do poziomu intelektualnego. Efekt ten występuje przy ocenach moralnych, w niespecyficznych reakcjach emocjonalnych czy ocenach dotyczących odporności na stres³¹. Warto w tym miejscu podkreślić, że większa waga informacji dodatnich czy większa waga informacji ujemnych należą do efektów sprzecznych i nie mogą występować u osoby oceniającej równocześnie.

²⁷ T. Tyszka, *Psychologiczne pułapki oceniania i podejmowania decyzji*, Gdańsk 1999, s. 34-35.

²⁸ Inklinacja pozytywna nazywana jest także efektem aureoli lub efektem halo. Zob. M. Lewicka, *Zjawisko Polyanny*, „Przegląd Psychologiczny” 1978, t. XXI, nr 3, s. 445.

²⁹ B. Wojciszke, *Człowiek wśród ludzi...*, dz. cyt., s. 123.

³⁰ Inklinacja negatywna, efekt negatywności, jest także, za Marią Lewicką, określanym efektem diabelskim. Zob. M. Lewicka, *Zjawisko Polyanny*, dz. cyt., s. 445.

³¹ J. Czapliński, *Wartościowanie – efekt negatywności (O naturze realizmu)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 121-122.

Natomiast w odniesieniu do tendencyjnego sprawdzania hipotez punktem wyjścia procesu oceniania jest formułowanie początkowej hipotezy na temat wartości ocenianego człowieka, by następnie poszukiwać i interpretować informacje potwierdzające postawioną hipotezę. W tym miejscu chciałabym zwrócić szczególną uwagę na mechanizm samospełniających się przepowiedni/proroctw. Istotą tego zjawiska jest postawienie przez osobę oceniającą pewnej błędnej hipotezy, która wywołuje sekwencje zdarzeń, mających na celu doprowadzenie do pojawienia się rzeczywistych dowodów trafności tejże hipotezy³².

Zjawisko samospełniającego się proroctwa w ocenianiu zachowania uczniów³³ w edukacji wczesnoszkolnej

Zjawisko samospełniającego się proroctwa niewątpliwie należy do jednej z najbardziej powszechnych pułapek, na którą są narażeni nauczyciel i uczeń w procesie oceniania. Na podstawie analiz przeprowadzonych przez Roberta K. Mertona³⁴, Tadeusza Tyszkę³⁵ czy Bogdana Wojciszke³⁶ w zakresie badań nad samospełniającym się proroctwem (które ma miejsce w relacji nauczyciela z uczniem w klasie szkolnej), chciałabym zwrócić uwagę, że punktem wyjścia jest tu generowanie przez nauczyciela oczekiwań w stosunku do jakości funkcjonowania ucznia. Natomiast źródłami tych oczekiwań są na przykład stereotypy, reputacja ucznia związana z opinią innych nauczycieli o danym uczniu, początkowe postępy ucznia, a także procesy rządzące zdroworozsądkowym formułowaniem przewidywań³⁷. Przykładowo, nauczyciel, który nie wierzy w możliwość

³² B. Wojciszke, *Psychologia społeczna...*, s. 147.

³³ Na podstawie obowiązującego prawa oświatowego ocenianiu podlegają zarówno osiągnięcia edukacyjne ucznia jak i zachowanie. W rozdziale 2 § 2.3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej zostało zapisane: „ocenianie zachowania ucznia polega na rozpoznawaniu przez wychowawcę klasy, nauczycieli oraz uczniów danej klasy stopnia respektowania przez ucznia zasad współżycia społecznego i norm etycznych oraz obowiązków określonych w statucie szkoły”. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 września 2004 r. (Dz.U. z 2004 r. nr 199, poz. 2046).

³⁴ R.K. Merton, *Samospełniające się proroctwo*, [w]: *Socjologia. Lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Kraków 2005, s. 363-365.

³⁵ T. Tyszka, *Psychologiczne pułapki oceniania i podejmowania decyzji*, Gdańsk 1999, s. 206-208.

³⁶ Bogdan Wojciszke poświęcił wiele miejsca w swoich pracach na analizę zjawiska samospełniającego się proroctwa. Temat ten można odnaleźć między innymi w: B. Wojciszke, *Psychologia społeczna*, dz. cyt., s. 147; B. Wojciszke, *Procesy oceniania ludzi*, dz. cyt., s. 239-242; czy B. Wojciszke, *Psychologia oceniania: mechanizmy, pułapki, środki zaradcze*, dz. cyt., s. 231-235.

³⁷ B. Wojciszke, *Procesy oceniania ludzi...*, dz. cyt., s. 239-242.

poprawy relacji rówieśniczych przez uczennicę, która ma kłopoty z opanowaniem agresywnego zachowania, na potwierdzenie swojej hipotezy nieobiektywnie będzie zwracał uwagę tylko na zdarzenia, w których to uczennica popada w konflikty z rówieśnikami. Nauczyciel utwierdza się wówczas w przekonaniu, że skoro uczennica kłóci się z koleżankami, szcypie kolegów i jest niecierpliwa oraz agresywna, to początkowo postawiona hipoteza była trafna.

Samospełniające się proroctwo jest zjawiskiem, które można scharakteryzować na podstawie przebiegu jego trzech etapów. Pierwszym etapem jest sformułowanie przez nauczyciela błędnej hipotezy na temat obserwowanego ucznia. W drugim etapie dochodzi do traktowania ucznia adekwatnie do oczekiwań założonych w błędnej hipotezie. Trzeci etap to sytuacja, w której uczeń zaczyna reagować dokładnie takim zachowaniem, które potwierdza hipotezę postawioną przez obserwującego nauczyciela. Pamiętać przy tym należy, że samo zaistnienie oczekiwania spełnienia błędnej hipotezy nie jest gwarancją na jej potwierdzenie, ponieważ aby sytuacja taka miała miejsce, warunkiem koniecznym jest uwikłanie procesu spostrzegania w interakcję społeczną. Wówczas to obserwujący nauczyciel musi wejść w relację, mieć kontakt z uczniem, tak aby zaistniała możliwość sprowokowania swoimi hipotezami zachowania ucznia w celu jego zinterpretowania. Ponadto czynnikiem, który wzmacnia szansę na samospełnienie się proroctwa, jest przewaga nauczyciela nad uczniem w możliwościach wpływania na przebieg zachowań obserwowanego ucznia. Należy także pamiętać, że samospełniające się proroctwa są bardziej prawdopodobne w odniesieniu do negatywnych niż pozytywnych oczekiwań kierowanych ze strony nauczyciela w stosunku do ucznia³⁸.

Zakończenie, czyli propozycja przeciwdziałania występowaniu deformacji w procesie spostrzegania i oceniania zachowania uczniów

Przerwanie błędnego koła deformacji i tendencyjności ocen w procesie spostrzegania i oceniania zachowania uczniów w klasie szkolnej może nastąpić przede wszystkim wtedy, kiedy to obserwujący nauczyciel, będąc świadomym możliwości wystąpienia deformacji, zakwestionuje początkowe hipotezy i będzie przygotowany na przyjęcie wielokrotnej weryfikacji swoich stwierdzeń dotyczących ucznia³⁹.

³⁸ Tenże, *Psychologia oceniania: mechanizmy, pułapki, środki zaradcze*, dz. cyt., s. 233.

³⁹ R.K. Merton, *Samospełniające się proroctwo*, dz. cyt., s. 364-365.

Zdaniem Bogdana Wojciszke, w przypadku zjawiska samospełniających się proroctw najskuteczniejszym sposobem na jego uniknięcie jest niedopuszczenie do powstania błędnej hipotezy początkowej. Sytuacja ta może mieć miejsce w momencie pozbawienia nauczyciela źródeł do sformułowania takiej hipotezy. Można to uzyskać choćby poprzez wprowadzenie anonimowości przy dokonywaniu oceny, w związku z czym, przykładowo, reputacja ucznia przestaje oddziaływać na ocenę. Niestety taka eliminacja hipotez rzadko jest możliwa w odniesieniu do oceniania zachowania ucznia, z powodzeniem natomiast sprawdza się podczas oceniania postępów edukacyjnych. Z tego względu nauczyciel powinien świadomie minimalizować siłę hipotez początkowych. Pomocny w tym zakresie okazuje się podział procesu oceny zachowania ucznia na mniejsze, niezależne etapy. Dokonanie podziału procesu oceny na oddzielne etapy, z których każdy zostanie oceniony w niezależny sposób, może skutecznie przeciwdziałać kumulowaniu się deformacji, przy jednoczesnym wzroście szansy na obiektywizm tej oceny. Dodatkowo nauczyciel powinien dążyć do sformułowania i przyjęcia (na ile jest to oczywiście możliwe w odniesieniu do procesu oceniania zachowania) kryteriów oceny dla każdego z ocenianych etapów jeszcze przed jej dokonaniem⁴⁰.

Niezwykle ważne jest, aby nauczyciele w ocenianiu zachowania uczniów nie podejmowali pochopnych decyzji, a oceny swe poprzedzali uważną obserwacją. Istotne jest także podejmowanie przez nauczycieli działań innowacyjnych w zakresie eliminowania deformacji w procesie oceniania zachowania uczniów w edukacji wczesnoszkolnej.

Bibliografia

Brzezińska A. I., *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.

Czapliński J., *Wartościowanie – efekt negatywności (O naturze realizmu)*, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988.

Jaskulska S., *Ocena zachowania w doświadczeniach gimnazjalistów*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2009.

Korzeniecka-Bondar A., *Sprzeczności procesu wychowania dziecka*, [w]: *Dziecko w zmieniającej się przestrzeni życia. Obrazy dzieciństwa*, red. J. Izdebska, J. Szymanowska, Trans Humana, Białystok 2009.

M. Lewicka, *Zjawisko Polyanny*, „Przegląd Psychologiczny” 1978, t. XXI, nr 3.

Merton R. K., *Samospełniające się proroctwo*, [w]: *Socjologia. Lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.

⁴⁰ B. Wojciszke, *Psychologia oceniania: mechanizmy...*, dz. cyt., s. 235.

Moskowitz G. B., *Zrozumieć siebie i innych. Psychologia poznania społecznego*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2009.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 września 2004r. (Dz.U. z 2004 r. nr 199, poz. 2046).

Skarżyńska K., *Spostrzeganie ludzi*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.

Tyszka T., *Psychologiczne pułapki oceniania i podejmowania decyzji*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1999.

Wojciszke B., *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2003, Tom 8.

Wojciszke B., *Procesy oceniania ludzi*, Nakom, Poznań 1991.

Wojciszke B., *Psychologia oceniania: mechanizmy, pułapki, środki zaradcze*, [w]: *Ewaluacja procesu kształcenia w szkole wyższej*, red. A. Brzezińska, J. Brzeziński, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2000.

Wojciszke B., *Psychologia społeczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011.

Wojciszke B., *Sprawczość i wspólnotowość. Podstawowe wymiary spostrzegania społecznego*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2010.